

Monika Linke
Toruń

KOGNITYWNE PODEJŚCIE DO PRZEKŁADU W KONTEKŚCIE WSPÓŁPRACY INTERDYSCYPLINARNEJ – KORZYŚCI, WYZWANIA, PERSPEKTYWY ROZWOJU

Zarys treści: Artykuł rozwija zaproponowane przez prof. Elżbietę Tabakowską zastosowanie językoznawstwa kognitywnego w przekładzie. Kognitywna teoria ekwiwalencji na poziomie obrazowania usytuowana jest w kontekście różnych subdyscyplin przekładoznawstwa. W artykule omówiono korzyści dla teorii przekładu, badań opisowych oraz dziedziny stosowanej, ze szczególnym uwzględnieniem dydaktyki przekładu, oraz możliwe trudności w rozwijaniu podejścia kognitywnego. Ponadto artykuł zarysowuje możliwe kierunki rozwoju tej teorii przekładu jako dyscypliny współpracującej z dyscyplinami sąsiadującymi na zasadzie obustronnej korzyści. Podkreślany jest rzadko omawiany kierunek badań traktujących studia nad przekładem jako źródło cennych wniosków dla dyscyplin, z których czerpie.

W niniejszym artykule pragnę przedstawić, w jaki sposób zastosowanie językoznawstwa kognitywnego w badaniach nad przekładem wpisuje się w paradygmat współpracy interdyscyplinarnej różnych dziedzin nauki. W obrębie tego zagadnienia skupię się na dwóch głównych kwestiach.

Po pierwsze omówię, w jaki sposób zaproponowane przez prof. Elżbietę Tabakowską zaadoptowanie kognitywizmu na potrzeby przekładoznawstwa można rozpatrywać i rozwijać w obrębie poszczególnych gałęzi tejże dyscypliny oraz w kontekście wykorzystywania badań z innych, pokrewnych dziedzin. Szczególną uwagę pragnę zwrócić także na potencjalne kierunki współpracy ze współczesnymi dominującymi teoriami przekładu, mającej na celu promowanie kooperacji i konstruktywnego czerpania z różnych modeli teo-

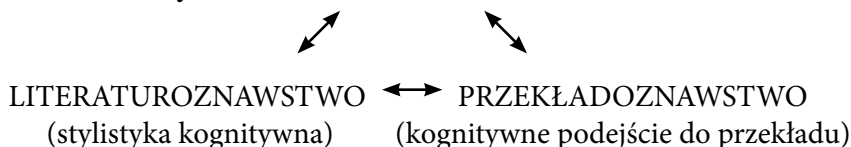
retycznych w miejsce konkurencyjności, będącej częstym i negatywnym zjawiskiem w historii przekładoznawstwa. Nowe modele często podważały tezy wcześniejszych podejść i zastępowały je, nie starając się dążyć do kompromisu czy też szukać analogii i założeń wspólnych dla teorii różnej proveniencji. Ponadto postaram się wykazać konieczność śledzenia na bieżąco tendencji w obrębie sąsiadujących dyscyplin w celu „uaktualniania” kognitywnej teorii przekładu.

Drugim zagadnieniem, które uważam za szczególnie warte uwagi, jest wykazanie potencjału kognitywnej teorii przekładu dla dyscyplin sąsiadujących, ujmując to obrazowo – dla badań „w przeciwnym kierunku”. Mianowicie prace dotyczące translatoologii i poświęcone współpracy interdyscyplinarnej zwykle skupiają się na tym, co dziedziny pokrewne mogą wnieść do teorii przekładu, co niewątpliwie stanowi niezmiernie istotny temat. Rzadko jednak zdarza się, by badacze zajmujący się współpracą różnych dyscyplin omawiali, w jaki sposób przekładoznawstwo może „spłacić” ów dług zaciągnięty u takich dziedzin, jak: literaturoznawstwo, kulturoznawstwo, psychologia, lingwistyka itd. Omawiając przykładowe tematy badań, postaram się wykazać, że warto je rozwijać jako wyjątkowo obiecujące i cenne dla tychże dyscyplin. Mianowicie pragnę uzasadnić postulat, że kognitywna analiza porównawcza tekstów źródłowych i przekładów może dostarczyć wniosków dla badań literackich, służyć jako materiał dla badań językoznawczych oraz studiów kulturowych o różnorodnej tematyce.

Jeśli chodzi o zagadnienie pierwsze, czyli badania w obrębie samego przekładoznawstwa, proponuję rozważyć potencjał podejścia kognitywnego w kontekście struktury dyscypliny, tj. poszczególnych jej gałęzi, odwołując się do klasycznego podziału zaproponowanego przez Jamesa S. Holmesa i zmodyfikowanego przez Gideona Toury’ego, tj. podziału na badania teoretyczne: teorię ogólną i badania opisowe, oraz przekładoznawstwo stosowane, obejmujące dydaktykę, praktykę i krytykę przekładu.

Zanim jednak przejdę do omawiania korzyści płynących z kognitywnej teorii przekładu i ekwiwalencji na poziomie obrazowania pragnę podkreślić kontekst i sposób rozwoju tej koncepcji. Mianowicie postaram się udowodnić postawioną na wstępie tezę, że warto rozwijać teorię przekładu w kontekście stałej współpracy interdyscyplinarnej. Dla podejścia kognitywnego szczególnie istotna wydaje się kooperacja trzech dziedzin: przekładoznawstwa, literaturoznawstwa i lingwistyki, którą to w celu lepszego zobrazowania proponuję ująć w postaci poniższego schematu:

JĘZYKOZNAWSTWO KOGNITYWNE



Co do dwukierunkowości strzałek, to odnosi się ona do drugiego głównego zagadnienia niniejszych rozważań, tj. potencjału kognitywnej teorii przekładu dla sąsiadujących dyscyplin, co zostanie omówione w dalszej części.

Odnosząc się do uwzględniania bieżących badań jako istotnej kwestii w rozwoju podejścia kognitywnego, można uzasadnić powyższy fakt stwierdzeniem, że dziedziny te stanowią swego rodzaju „samoregulujący się system”, co powoduje, że aspekt czasowy odgrywa tu niezmiernie istotną rolę. Bieżące zmiany i nowe tendencje w obrębie jednej z dyscyplin mają ogromne znaczenie dla badań w obrębie pozostałych. W rezultacie odniesienie się do analogii pomiędzy językoznawstwem kognitywnym i poststrukturalistycznymi założeniami w literaturoznawstwie jedynie na wstępie jako do argumentu na korzyść tego modelu językoznawczego, a następnie zastosowanie osiągnięć kognitywizmu bezpośrednio w obecnych i przyszłych studiach nad przekładem może prowadzić do pewnych rozbieżności i działać na niekorzyść tychże studiów. Dla przykładu, nieuwzględnianie na bieżąco stanu badań we współczesnym literaturoznawstwie prowadzić może do wad, jakie cechowały poprzednie podejścia językoznawcze, nieadekwatne dla rozwiązywania problemów przekładu literackiego. Mianowicie takie badania w obrębie podejścia kognitywnego mogłyby „przeoczyć”, co nowe wnioski i tendencje w językoznawstwie wnoszą do literaturoznawstwa i czy zgodne są z dominującymi w nim nurtami. Wskutek pominięcia tego czynnika zastosowanie ich w przekładzie literackim nie byłoby już uzasadnione analogiami pomiędzy literaturoznawstwem i lingwistyką, a co za tym idzie, podejście kognitywne mogłoby okazać się mniej odpowiednie i użyteczne. Dlatego też, by teoria kognitywna, szczególnie w perspektywie dalszego rozwoju, była adekwatna do rozważań nad problematyką przekładu literackiego, warto najpierw rozważyć jej implikacje dla literaturoznawstwa, takie jak np. badania w obrębie prężnie rozwijającej się stylistyki kognitywnej, która stanowi pomost między obiema dyscyplinami. Dopiero uwzględnivszy te wzajemne relacje, należy zaadoptować wnioski z dziedziny językoznawstwa na potrzeby teorii i praktyki przekładu. Co więcej – taka mediacja interdyscyplinarna uwzględniać musi także tendencje w obrębie samego przekładoznawstwa, co zapewni bardziej owocną współpracę. Odwołując się do tytułu pracy Doroty Korwin-Piotrowskiej

Powiedzieć świat. Kognitywna analiza tekstów literackich, stylistyka kognitywna pozwala opisać, jak „powiedzieć świat” za pomocą słów i zapoznawszy się z tym, możemy rozważać problem, w jaki sposób tłumacz „opowiada” go ponownie w innym języku. Proponuję zatem w tym duchu rozwijać propozycję prof. Tabakowskiej.

Obecnie skupię się na tym, w jaki sposób taka teoria przekładu „uaktualniana” w obrębie triady przedstawionej na schemacie pozwala realizować cele i zadania poszczególnych dziedzin przekładoznawstwa, to jest gałęzi teoretycznej, na którą składają się teoria ogólna i badania opisowe, oraz gałęzi przekładoznawstwa stosowanego, w obrębie której wyróżnia się dydaktykę, praktykę i krytykę przekładu.

Jeśli chodzi o wykorzystanie w studiach opisowych, podejście kognitywne jest tu niezwykle przydatne, gdyż uwzględnia relatywizm znaczenia, subiektywizm nieunikniony w interpretacji oraz rolę metafory jako uniwersalnego mechanizmu językowego. Ujmując język holistycznie, językoznawstwo kognitywne bada go w kontekście innych procesów poznawczych, uwzględniając tak istotne w przekładzie czynniki kulturowe. Podejście to dostarcza precyzyjnego instrumentarium badawczego do analizy tekstowej, opartego na teorii Ronalda Langackera i jego koncepcji gramatyki jako obrazowania. Opis danej „sceny” – z zastosowaniem wymiarów obrazowania – pozwala wydobyć pozornie nieuchwytnie znaczenia przez uściślenie implikacji semantycznych słów, konstrukcji gramatycznych itd., biorąc pod uwagę kontekst kulturowy i wpływ czynnika indywidualnego na znaczenie. Zaproponowana przez Tabakowską teoria ekwiwalencji na poziomie obrazowania uwzględnia specyfikę przekładu literackiego przez odniesienia do natury interpretacji i pojęcia obrazu w teorii literatury (por. Tabakowska 2001: 97–100). Przyjęcie obrazu jako jednostki tłumaczeniowej determinuje jednocześnie rolę tłumacza, który nie oddaje w przekładzie nieokreślonych wartości estetycznych, ale dysponując modelem do wnikliwej analizy i zweryfikowania własnych subiektywnych wrażeń i interpretacji, ma za zadanie „namalować” tę samą scenę, używając palety środków, jakie oferuje język docelowy. Co do relacji pomiędzy badaniami opisowymi a teorią ogólną, takie wzbogacone studia przypadków bazujące na podejściu kognitywnym niewątpliwie dostarczyć mogą cennych wniosków natury uniwersalnej.

Najważniejsze jednak korzyści z podejścia kognitywnego dotyczą sfery przekładoznawstwa stosowanego. Krytyce przekładu teoria kognitywna dostarcza instrumentarium do wnikliwej analizy porównawczej oryginału i przekładu, co pozwala precyzyjniej ocenić stopień ekwiwalencji oraz uzasadnić sądy wartościujące jego jakość. Nie jest to sprzeczne z postulowanym przez studia opisowe Gideona Toury’ego unikaniem wartościowania, gdyż

ocena nie dotyczy sfery czynników kontekstowych, ale ogranicza się do poziomu tekstowego, czyli jedynie obiektywnego faktu przekazania lub zatraenia potencjału znaczeniowego oryginału. Taka uzasadniona analizą detali językowych ewaluacja jest bardziej rzetelna niż nacechowane emocjonalnie subiektywne komentarze, które często pretendują do miana krytyki przekładu. Ponadto pozwala to uniknąć zatraenia rozróżnienia między oceną przekładu a krytyką literacką.

Co do przydatności omawianego modelu w praktyce, stanowi on cenne uzupełnienie unikających preskrytywizmu podejść do przekładu literackiego. Kognitywna świadomość znaczeń, jakie niosą ze sobą konkretne struktury językowe, stanowiące skonwencjonalizowane sposoby widzenia, pomaga tłumaczowi dostrzec wielość potencjalnych interpretacji oryginału i zachować je w tekście docelowym. Zatem podejście kognitywne pozwala zminimalizować straty i modyfikacje w procesie tłumaczenia.

Powyższe usytuowanie kognitywnego podejścia do przekładu w ogólnym paradygmacie współczesnego przekładoznawstwa jednocześnie dowodzi raczej jego kompatybilności niż konkurencyjności w stosunku do pozostałych dominujących modeli badawczych. Mianowicie dostarczając modelu szczegółowej analizy na poziomie językowym, stanowi ono uzupełnienie innych teorii. Temat zintegrowania teorii kognitywnej z innymi podejściami do przekładu stanowi niewątpliwie interesujący przedmiot badań. Powracając jednakże to głównych zagadnień, które pragnę omówić, po przedstawieniu potencjalnych korzyści z zastosowania instrumentarium językoznawstwa kognitywnego, warto poruszyć problem wyzwań i problemów, które pojawić się mogą w badaniach przekładoznawczych bazujących na tejże teorii oraz w procesie jej dalszego rozwoju.

Po pierwsze potencjalne trudności wypływać mogą ze stosunkowego anglocentryzmu językoznawstwa kognitywnego. Wiąże się to z faktem, że wiele prac z tej dziedziny poświęcone jest zjawiskom charakterystycznym dla języka angielskiego. Ten brak równowagi pomiędzy stopniem zaawansowania lub samą liczbą studiów poświęconych różnym językom jest szczególnie niekorzystny z perspektywy badań nad transferem międzyjęzykowym. Odnosi się to również do kontekstu przekładu polsko-angielskiego. Kolejną kwestią związaną z dominacją prac w języku angielskim jest problem spójności terminologii w pracach odwołujących się do tychże źródeł. Stanowi to dość istotny problem, czego dowodzi fakt, że przedmiotem studium porównawczego stała się np. nomenklatura w *Wykładach z gramatyki kognitywnej* Rolanda Langackera, *Podstawach gramatyki kognitywnej* pod red. Henryka Kardeli oraz pracy *Gramatyka i obrazowanie* Elżbiety Tabakowskiej.

Jeśli chodzi o rozwój językoznawstwa kognitywnego w Polsce, odznacza się ono pewną fragmentarycznością. Co więcej, towarzyszy mu pewien sceptycyzm kręgów badaczy bazujących na założeniach strukturalizmu i zarzucających podejściu kognitywnemu niedokładność, relatywizm, przyjmowanie spekulatywnych tez oraz – ogólnie – „nienaukowość”. Stając tu w obronie kognitywizmu, trzeba wspomnieć, że adwersarze wydają się nie doceniać osiągnięć tego podejścia w takich kwestiach, jak obalenie podziału między semantyką a gramatyką. Niektóre z zarzutów w stosunku do językoznawstwa kognitywnego zostały wymienione i podważone we wspomnianej już pracy Doroty Korwin-Piotrowskiej poświęconej stylistyce kognitywnej.

Ponadto fakt, że językoznawstwo kognitywne jest bujnie rozwijającą się dziedziną korzystającą z badań w obrębie sąsiadujących dyscyplin, wiąże się z trudnością ogarnięcia nowych prac z tej dziedziny. Problem ten związany jest również z zakresem oraz wielokierunkowością badań. Przykładem tego zjawiska może być różnorodność tematów wystąpień konferencyjnych jak również „pojemność” i otwartość samych sformułowanych w duchu interdyscyplinarności tematów konferencji. Taka wielość prac w ramach językoznawstwa kognitywnego jak również sposobów rozumienia głównych koncepcji tego podejścia w pewnym stopniu utrudnia śledzenie jego rozwoju. Ponadto adaptowanie dla potrzeb przekładoznawstwa najnowszych, nowatorskich często koncepcji może stwarzać ryzyko tworzenia teorii na nie w pełni zweryfikowanych hipotezach. Z perspektywy przekładoznawstwa konieczne wydaje się także odwołanie do badań w obrębie szeroko rozumianych nauk kognitywnych, takich jak psycholingwistyka czy też psychologia poznawcza. Takie podejście przyświeca wielu pracom z zakresu kognitywimu, takim jak trzecie opracowanie z serii „Językoznawstwo kognitywne” zatytułowane *Kognitywizm w świetle innych teorii* pod red. Olgi Sokołowskiej i Danuty Stanulewicz (2006). Ta holistyczna postawa w obrębie samych badań językoznawczych potwierdza jedynie postulat podobnej współpracy, jeśli chodzi o zastosowanie kognitywizmu w przekładzie, np. kwestię kooperacji w obrębie zaproponowanej powyżej triady.

Oprócz wyzwań dla sfery teoretycznej związanych z interdyscyplinarnością, trudności dotyczą także praktyki, np. narzędzi, którymi posługuje się tłumacz, zaczynając od tak podstawowych, jak słowniki monolingwalne – typowe z nich zawierają definicje oparte na strukturalistycznym podejściu, tj. wymienianiu cech dystynktywnych, bez uwzględnienia czynników kontekstowych czy też procesu aktywowania poszczególnych domen poznawczych w procesie generowania znaczenia. Wśród monolingwalnych słowników języka polskiego prezentujących bardziej nowatorskie podejście na uwagę za-

sługuje *Inny słownik języka polskiego*, który zawiera definicje opracowane bardziej w duchu kognitywizmu, zatem bardziej przydatne dla rozwoju kognitywnej teorii przekładu. Przykładem słownika dwujęzycznego, opracowanego w podobnym duchu na podstawie korpusu jest słownik PWN–Oxford. Należy mieć nadzieję, że podobne podejście stanie się powszechnie stosowane, co dostarczy tłumaczom i badaczom przekładu o orientacji kognitywnej cennych narzędzi. Ponadto oprócz przydatnych badań i publikacji w zakresie stylistyki kognitywnej zastosowanie językoznawstwa kognitywnego wymaga również obszernych opracowań w obrębie stylistyki i gramatyki kontrastywnej, najlepiej z założenia tworzonych, m.in. również pod kątem badań przekładoznawczych.

Przejdę teraz do drugiego głównego zagadnienia, czyli tego, w jaki sposób teoria przekładu oparta na założeniach kognitywizmu może „spłacić dług” zaciągnięty przez przekładoznawstwo u innych dyscyplin, zarówno tych najściślej związanych z rozwojem kognitywnego podejścia do przekładu, czyli literaturoznawstwa i językoznawstwa, jak i innych dziedzin stanowiących cenne źródła dla teorii i praktyki przekładu czy też samego kognitywizmu, takich jak np. kulturoznawstwo.

Jeśli chodzi o kwestię pierwszą, to jest wkład w rozwój dyscyplin ujętych na schemacie – analiza kognitywna tekstów oryginału i przekładu służyć może jako cenny materiał dla lingwistycznych badań kontrastywnych, traktujących utwory literackie jako jeden z rodzajów dyskursu. Komparatywne analizy oryginałów i przekładów pokazują typowe struktury języków źródłowego i docelowego oraz semantyczne ekwiwalenty w zakresie konstrukcji gramatycznych w obu systemach językowych. Odsłaniają one również sposób konceptualizacji konkretnych pojęć, to jest typowe dla poszczególnych języków schematy wyobrażeniowe i najczęściej aktywowane domeny poznawcze. Są to jedynie przykładowe zastosowania badań przekładoznawczych. Z pewnością wiele innych szczegółowych tematów mogłoby być analizowanych z wykorzystaniem materiału i wniosków z prac skupiających się na przekładzie. Niektóre z nich ściśle wiążą się z badaniami kulturoznawczymi, dlatego wymienię je w dalszej części w tym właśnie kontekście.

Jeśli chodzi o potencjał dla literaturoznawstwa, analizy kognitywne tłumaczeń dostarczają przykładów z utworów literackich, które mogą być wykorzystane w badaniach nad stylistyką, szczególnie wspomnianą już powyżej stylistyką kognitywną. Mogą one wzbogacić podstawy badań poświęconych poszczególnym językom jak również prace porównawcze. To z kolei wzmocni współpracę, czyniąc stylistykę bardziej przydatną dla przekładoznawstwa w przeszłości. Ponadto kognitywne analizy omawiające środki artystyczne,

modyfikacje stylistyczne itd. są cenne również zarówno dla studiów badających dzieła tłumaczone jako część systemu literackiego kultury docelowej, jak i tych poświęconych wzajemnym relacjom pomiędzy literaturą rodzimą i światową. Konkluzje co do tego, czy przekłady zachowują, tracą, czy też modyfikują cechy charakterystyczne oryginałów lub zastępują je semantycznie ekwiwalentnymi środkami języka docelowego, mogą być wykorzystane w badaniach nad zależnościami pomiędzy literaturą źródłową i docelową, stopniem, w jakim konwencje i standardy literatury źródłowej determinują kształt przekładu itd. Co więcej, posłużyć mogą za materiał do badań porównawczych, analizujących, czy i w jaki sposób przekłady z obcych literatur wpływają na rodzimych autorów i rozwój literatury.

Tego typu inicjatywy badań „w odwrotnym kierunku” były już podejmowane. Warto wspomnieć np. pracę Emily Apter *The Translation Zone: A New Comparative Literature* (2005), w której autorka stwierdza, że przekładoznawstwo, często zawężone do perspektywy lingwistycznej, odgrywa kluczową rolę w rozwoju komparatystyki literackiej. Badaczka postuluje nowe kierunki w tejże dziedzinie, podkreślając takie kwestie, jak polityka językowa, „wojny językowe”, napięte stosunki między kulturami, rolę, jaką przekład odgrywa w kształtowaniu globalnego kanonu, czy też anglojęzyczną dominację. Projekt ten potwierdza argument dotyczący potencjału dla współpracy „dwukierunkowej” pomiędzy przekładoznawstwem i sąsiadującymi dyscyplinami. Warto zatem promować tego typu inicjatywy, ponieważ koncepcja ujmująca badania nad przekładem jako dyscyplinę źródłową dla dziedzin, z których same korzystają jest stosunkowo nowa.

Kolejna kwestia to ogromny potencjał kognitywnych badań przekładoznawczych dla kulturoznawstwa. Jak podkreśla Susan Bassnett, cytując Lornę Hardwick, badaczkę przekładu i recepcji literatury klasycznej, przekład to narzędzie zmian. Hardwick dowodzi, że przekład zarówno kreuje, jak i przekazuje nasze wyobrażenia o innych kulturach. W tym świetle zatem przekład zyskuje ogromne znaczenie w historii kultury i może być uważany za podstawowe zjawisko dla naszego rozumienia innych kultur i epok (Bassnett, <http://www.lang.ltsn.ac.uk/resources/goodpractice.aspx?resourceid=2497>). Pogląd ten popiera postawiony tu postulat, by studia nad przekładem były nie tylko odrębnym obszarem badań, który to status osiągnęły w związku z emancypacją przekładoznawstwa jako odrębnej dyscypliny humanistycznej czerpiącej z nich, chociaż nieprzynależącej do sąsiadujących dziedzin, ale by stanowiły również cenne dla nich źródło. Jak podsumowuje Bassnett, istotne „narzędzie kształtowania naszego rozumienia innych kultur zostało wreszcie zauważone” (Bassnett, <http://www.lang.ltsn.ac.uk/resources/goodpractice.aspx?resourceid=2497>).

Jeśli chodzi o badania z pogranicza kulturoznawstwa oraz lingwistyki, w których można wykorzystać studia przekładoznawcze, warto wspomnieć lingwistykę feministyczną, dziedzinę uprawianą obok lub w ramach *gender studies*, badającą język pod kątem mechanizmów dyskryminujących kobiety, analizującą sposób, w jaki język traktuje kobiety, tj. czy jego struktury są sprawiedliwe społecznie, czy w równym stopniu reprezentuje on przedstawicieli obojga płci, oraz opisującą zachowania językowe kobiet, mężczyzn, ich wzajemne relacje i strategie komunikowania się obu płci. Wnioski z analiz konkretnych tekstów z różnych epok i kultur mogłyby posłużyć jako cenny „materiał dowodowy” do dyskusji na powyższe tematy.

Badania kulturoznawcze usytuowane na pograniczu z literaturoznawstwem mogą także ukazać rolę literatury tłumaczonej dla czytelnika w kulturze docelowej. Decyzje tłumaczy mogą być zatem postrzegane jako odzwierciedlenie oczekiwań czytelników, ich poziomu, zdolności interpretacyjnych oraz zapotrzebowania na poszczególne gatunki, konwencje, tematy, autorów itd. Ujawniają również wpływ uwarunkowań pozatekstowych, takich jak ideologia polityczna czy czynniki ekonomiczne. Warto wspomnieć, że centra rozwijające badania w zakresie przekładoznawstwa i komparatywnych badań kulturoznawczych istnieją już w niektórych ośrodkach akademickich i zajmują się także komparatystyką literacką. Jest to kolejny argument wskazujący na potencjał przekładoznawstwa dla innych dyscyplin.

Wymieniwszy potencjalne kierunki i tematy, należy podkreślić, dlaczego zarówno zorientowane kulturowo badania w obrębie przekładoznawstwa, jak i studia kulturoznawcze korzystające z nich są bardziej efektywne dzięki zastosowaniu podejścia kognitywnego. Zatem w opisie języka lingwistyka kognitywna odnosi się do zagadnień kulturowych, doświadczenia jednostek, subiektywności, aspektów kontekstowych itd., twierdząc, że determinują one struktury języka i ich użycie. Dlatego też uzasadnione jest twierdzenie, że badania zjawisk językowych oparte na teźże teorii stanowią wiarygodne źródło wniosków na temat zjawisk kulturowych, których język jest przejawem.

Podsumowując, starałam się wykazać zarówno korzyści płynące z zastosowania językoznawstwa kognitywnego w przekładzie, jak i uzasadnić konieczność rozwoju tego podejścia w kontekście ciągłej współpracy najbliższej związanych z tym dyscyplin, to jest w obrębie triady tworzonej przez przekładoznawstwo, lingwistykę kognitywną i literaturoznawstwo. Mam nadzieję, że zarówno argumentacja w powyższej kwestii, jak również ta wpierająca stosunkowo nowatorski postulat badań „w odwrotnym kierunku”, który uważam za szczególnie wart uwagi i dalszego rozwoju, jest przekonująca i zachęca do badań poświęconych tej tematyce.

Literatura

- Apter, E., 2005, *The Translation Zone: A New Comparative Literature*, Princeton.
- Bassnett, S., <http://www.lang.ltsn.ac.uk/resources/goodpractice.aspx?resourceid=2497> (05.03.2007).
- Korwin-Piotrowska, D., 2006, *Powiedzieć świat. Kognitywna analiza tekstów literackich*, Kraków.
- Sokołowska, O., Stanulewicz, D. (red.), 2006, *Kognitywizm w świetle innych teorii*, Gdańsk.
- Tabakowska, E., 2001, *Językoznanstwo kognitywne a poetyka przekładu*, Kraków.
- Toury, G., 1995, *Descriptive translation studies and beyond*, Amsterdam–Philadelphia.

A cognitive approach to translation in the context of interdisciplinary cooperation – advantages, challenges and perspectives for development

Summary

The article develops the idea proposed by Elżbieta Tabakowska to apply cognitive linguistics to translation. A cognitive theory of equivalence in imagery is situated in the contexts of different subdisciplines of Translation Studies according to the classical division proposed by James S. Holmes, that is into the general theory and descriptive studies distinguished within the theoretical branch and the three applied subdisciplines, namely, translator training, translation aids and translation criticism. The discussion focuses on the advantages of a cognitive theory for particular fields of research. Then, possible difficulties and challenges in the development of the approach are presented as well as some ways to overcome the obstacles. Furthermore, the article outlines the new direction of development of a cognitive translation theory as a discipline cooperating with neighbouring areas of research for the sake of bilateral benefit. Thus, it touches upon rarely discussed realms of study, namely research which treats Translation Studies as a potentially insightful source of data and conclusions for the disciplines they draw from, such as literary studies, linguistics, cultural studies etc. Some specific areas and topics within this interdisciplinary research oriented towards contribution to the neighbouring disciplines are enumerated and succinctly presented.